

Londyn 21 czerwca 1953 r.  
ROK V. Nr 16 (173)

Redaguje  
Wydział Informacji-Prasowy  
Zarządu Głównego SPK  
16-20, Queens Gate Terrace,  
London, S.W.7 tel. WES 0747  
Dodatek do  
„GAZETY NIEDZIELNEJ”



# POLSKA WALCZĄCA KOMBATANT POLSKI NA OBCYZYNIE

OBOWIĄZKIEM  
KAŻDEGO  
B. ŻOŁNIERZA  
JEST NALEŻEC  
DO S.P.K.

Zjednoczenie — na ustach wszystkich

## Sejm polskich kombatantów w W. Brytanii

Zjazd Oddziału SPK W. Brytanii odbył się pod znakiem dużego zainteresowania kombatantów i w ogóle społeczeństwa polskiego na emigracji. Do Londynu przybyło 191 delegatów poszczególnych Kół, aby w dwuniedzielnym obradach w Klubie „Orla Białego” dokonać przeglądu rocznej pracy Oddziału i dokonać wyboru nowych władz.

Obrady poprowadziła część oficjalna, w czasie której zebrani wysłuchali szeregu mów przedstawicieli władz państwowych oraz życia politycznego i społecznego. W pierwszym rzędzie zasiadli: Prezydent R. P., August Zaleski, Premier gen. Odzierżyński, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, gen. Anders, prezes Komitetu Wykonawczego Rady Politycznej, T. Arciszewski, przedstawiciel duchowieństwa, ks. inf. Michalski, prezes Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii, W. Donigiewicz, generałowie Kopański, Wiśniowski i Sulik.

Na scenie udekorowanej sztandarem państwowym zasiadł ustępujący Zarząd, a w drugiej, organizacyjnej części zebrania również Prezydium, powołane przez Zjazd w składzie: inż. Jarosław Zaba, przewodniczący, W. Sikorski i T. Mglej — dwaj wiceprzewodniczący.

Wśród delegatów widziało się wielu wybitnych przywódców polskiego życia społecznego i b. dowódców szeregu oddziałów PSZ.

Zebranie otworzył prezes ustępującego Zarządu Oddziału, kol. Jan Płazak. Przywitawszy przedstawicieli władz, organizacji i delegatów, kol. Płazak wygłosił przemówienie, zaczynając je od charakterystyki okresu, w którym po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych masa żołnierzy polskich wybrała emigrację w najbardziej dla siebie niepomysłnych warunkach.

„Cechą charakterystyczną naszej emigracji — mówił prezes Płazak — jest jej masowość, wartość jej bezcenną stanowi zdolność nasza do utrzymania odrębności narodowej, celowość zaś pozostania poza Krajem mierzona być może tym tylko, czy zadania swe jako emigracja polityczna wypełnimy.”

„Wydać mi się, iż w początku SPK istniała przede wszystkim chęć utrzymania tych węzłów koleżeństwa, które nawiązane zostały w szeregach. Później, w miarę narastania potrzeb i coraz to nowych problemów, następowała stopniowa, ale stała ewolucja zadań. Zadaniami tymi zaś są dziś: po pierwsze — wykonanie obowiązków narodowych, to jest utrzymanie przy polskości zwłaszcza całej emigracyjnej młodzieży, po drugie — obowiązki polityczne, to jest walka o odzyskanie niepodległości, po trzecie — obowiązki żołnierskie, to jest pełna gotowość służby w szeregach, po czwarte — obowiązki społeczne, to jest zarządzenie krzywdzie czy nieszczęściu. Wszystkie te zadania Stowarzyszenie nasze wypełnia.”

Następnie prezes, kol. Płazak scharakteryzował znaczenie i rolę organizacyjną SPK wśród emigracji a szczególnie dorobek największego Oddziału, W. Brytanii.

Oddział ten liczy dziś 180 Kół i 12 tysięcy członków. Na terenie jego znajduje się 14 Domów Kombatanta i 36 świetlic. Wśród zespołów artystycznych jest: 30 chórów, 20 teatrów amatorskich, 20 zespołów tanecznych i 10 muzycznych. W minionej kadencji zorganizowano 600 akademii, 300 odczytów, 10 wystaw, 85 wieczek, 1000 zabaw, 110 przedstawień teatralnych, 270 przedstawień filmowych w 70 ośrodkach. Biblioteki: 137 bibliotek samodzielnich, 7 połączonych, 2 wysyłkowe; ogółem wysłano 52.212 książek. Oddział prowadzi 52 szkoły nauczania przedmiotów ojczyźnych, do których uczęszcza 1295 dzieci. W działalności sportowej wliczyć należy: 60 klubów oraz mistrzostwa: piłkarskie z udziałem 30 klubów, siatkówki — 22 klubów, tenisowe — 72 zawodników, tenisa stołowego — 55 zawodników. Oddział założył Związek Polskich Klubów Sportowych. Ogółem około 2000 kombatantów uprawia czynnie sport. Okazałe przedstawia się działalność opieki SPK. Dział prawny załatwił sprawy około 1500 osób, dział emigracyjny — 500 osób. Biuro Zatrudnienia znalazło pracę dla 832 osób, w tym dla około 100 osób w wieku ponad lat 50. Na prace swe wydatkował cały Oddział W. Brytanii w roku sprawozdawczym 20 i pół tysiąca funtów, z tego wydatki Kół wynosiły ponad 13 tysięcy funtów.

Wobec faktu, iż członkowie

SPK są znaczną częścią społeczności emigracyjnej, doroczne Zjazdy Oddziału są przeglądem tego wszystkiego, czym społeczeństwo polskie żyje, czego pragnie i do czego dąży.

Najważniejszym zagadnieniem i największą troską szerokiż rzesz kombatantów jest dziś zjednoczenie polityczne emigracji. Jest to zagadnienie czołowe, o czym świadczy m. in. ilość zgłoszonych na Zjazd wniosków.

Złożywszy podziękowanie Zarządowi Głównemu za niezmiernie życzliwy stosunek do Oddziału, kol. Płazak zakończył swe przemówienie stwierdzeniem, że SPK jest symbolem wolnego i o wolność walczącego Polaka.

### PRZEMÓWIENIA PRZEDSTAWICIELI WŁADZ PAŃSTWOWYCH

Nastąpiły przemówienia przedstawicieli władz państwowych oraz przywódców życia politycznego i społecznego. Wszystkie te wystąpienia łączyła dominująca nuta nawoływania do jedności politycznej.

Jako pierwszy przemówił Premier, gen. Odzierżyński. Podkreślił on, iż jesteśmy emigracją żołnierską i nie po to zostaliśmy na obczyźnie, aby sobie zabezpieczyć byt. Rzesze kombatantów nie zapomniały o złożonej przyszłości. SPK jest spadkobiercą wojska polskiego. Gotowość do służby i do ofiar — oto

są nadrzędne cele pracy kombatantkiej.

Stowarzyszenie stworzyło ramy dla pracy rzesz żołnierskich w okresie t. zw. „pokoju”. Jest ono wspólnym dobrem unikać wszystkiego, co nas dzieli, szczególnie w chwili próby zjednoczenia obozu niepodległościowego.

Od Zachodu Polacy oczekują przyspieszenia tempa działania politycznego. Jednym z głównych postulatów polskich jest odtworzenie Sił Zbrojnych. Naszym wspólnym dobrem jest też Skarb Narodowy.

Na zakończenie Premier złożył życzenia dla Zjazdu w imieniu Rządu.

Następne przemówienie wygłosił gen. Władysław Anders.

Zjazdy SPK są wedle mówcy zjazdami rodzinnymi, w czasie których należy mówić rzetelnie i prawdziwie.

General Anders podkreśla na wstępie wielką prężność organizacyjną Stowarzyszenia. Uważa, iż najważniejszym zadaniem wewnętrznym SPK jest konieczność powiększenia liczby członków. Mimo jednak, że większość b. żołnierzy PSZ jest jeszcze ciągle poza ramami swojej organizacji, dorobek SPK jest imponujący.

Obok SPK istnieją jeszcze dwie ważne organizacje wśród emigracji niepodległościowej, a mianowicie Zjednoczenie Kół Oddziałowych oraz Skarb Narodowy. Skarb rozesłał 130 tysie-

cy legitymacji. Skarb i wojsko były zawsze najważniejszymi elementami w każdym państwie.

Jeszcze w czasie tragicznych dni po Jałcie wykazaliśmy, iż chcemy walczyć do końca razem z Zachodem. Byliśmy i chcemy nadal pozostać z Zachodem. Pozostaliśmy na obczyźnie, aby móc bronić sprawy Polski.

Obecna sytuacja międzynarodowa jest bodaj najcięższym i najbardziej niebezpiecznym okresem, jaki po zakończeniu wojny przetrzymamy. Na Zachodzie po śmierci Stalina i po pozornych gestach pokojowych Sowietów następuje rozkładanie psychiczne, czego smutnym świadectwem jest niedawna mowa Churchilla o położeniu międzynarodowym. Jakże są prawdziwe cele Sowietów, może świadczyć fakt prowokacyjnego wysłania na uroczystości koronacyjne statku „Swierdłow”.

Człowiek, który nosił to nazwisko był mordercą rodziny carskiej, spokrewnionej z rodziną królewską Wielkiej Brytanii.

Są jednak w ponurym położeniu także i światła. Zbrojenia brytyjskie ciągle nie słabną, a budżet Stanów Zjednoczonych przewiduje dwie trzecie wydatków na armię i zbrojenia. Prezydent Eisenhower mówił niedawno, iż nigdy nie wiadomo kiedy wróg może uderzyć, więc czujność i gotowość zbrojna muszą cechować politykę amerykańską. 60 % wydatków budżetowych idzie na lotnictwo. Stany Zjednoczone posiadają dziś najpotężniejsze lotnictwo na świecie. Amerykańskie samoloty w pojedynkach na Korei odniosły zwycięstwo w stosunku 1 : 10. Na dziesięć straconych MIGów przypada przeciętnie strata jednej maszyny amerykańskiej. Amerykanie posiadają ponadto wiele trzymany w tajemnicy wynalazków wojennych.

Streściwszy obszernie ostatnią mowę prez. Eisenhowera, gen. Anders przeszedł do oceny polskiej sytuacji i zadań emigracji. Należy do nich nieustanne informowanie opinii Zachodu o istotnych celach polityki sowieckiej i konieczność zorganizowania suwerennych Polskich Sił Zbrojnych. Sprawa polska wejdzie na właściwą drogę, kiedy ręce wolnych Polaków rozwiną sztandary i bandery narodowe.

SPK wykonało — zdaniem gen. Andersa — swoje zadanie, którym było przede wszystkim utrzymanie morale żołnierskiego.

Do wymienionych celów powinniśmy dążyć poprzez zjednoczone wysiłki obozu niepodległościowego. Celem głównym jest wolność Polski, wszystko inne, to tylko środki zmierzające do nadrzędnego celu.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Politycznej, Tomasz Arciszewski zaczął swe przemówienie od charakterystyki położenia politycznego w świecie i wspominał o groźbie nowych aktów, które, być może, będą wynikiem planowanej konferencji na Bermudach.

Kraj oczekuje od emigracji, iż zdoła ona wywrzeć właściwy wpływ na polityczne przetargi. Kraj się spodziewa, iż w obliczu wydarzeń politycznych emigracja będzie przynajmniej zjednoczona.

## Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Stanach Zjednoczonych

W dniach 7 i 8 czerwca b.r. odbył się w Nowym Jorku Zjazd Żołnierzy Polskich Drugiej Wojny Światowej, w wyniku którego powołano do życia Oddział Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Stanach Zjednoczonych.

Obrady toczyły się w hotelu Henry Hudson. Na Zjazd przybyło 78 delegatów, reprezentujących 29 Kół. Nie przybyło 8 delegatów, reprezentujących 5 Kół. Poza tym w Zjeździe uczestniczyło 250 członków Kół. Na uroczystym otwarciu Zjazdu obecnych było stu gości.

W czasie zebrania inauguracyjnego przemawiali: ambasador Józef Lipski, ks. prałat Burant w imieniu kardynała Spellmana, prezes Polskiego Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego, przybyły z Chicago dr K. Kozakiewicz; imieniem gen. Johnsa, dowódcy lotnictwa amerykańskiego przemawiał płk. Edward Mikołowski; imieniem dowództwa sił lądowych — płk. William; imieniem dtwa obrony cywilnej na stan Nowy Jork, Związku Oficerów Inwalidów i generała Huebnera — płk. Anuszkiewicz; imieniem Kongresu Polonii — mecenas F. Wazeter. Jako przedstawiciel pisarzy przemawiał Jan Lechoń.

Prezes Zarządu Gł., kol. Tadeusz Drwęski, który specjalnie przybył na Zjazd SPK do Stanów Zjednoczonych, złożył życzenia od kombatantów i społeczeństwa polskiego w W. Bryta-

ni i odczytał listy od generałów Andersa, Sosnkowskiego i Hallera.

Na Zjazd nadeszły depesze od Prezydenta R.P., Premiera, prezesa Arciszewskiego i min. Rusinka oraz około 200 depesz i listów od osobistości i organizacji amerykańskich i polskich z całego świata. Piękne listy nadeszły: gubernator stanu New York, Dewey, gubernator stanu Connecticut, Lodge, 8 senatorów, 15 kongresmanów, gen. Bradley, MacArthur i wielu wybitnych wojskowych amerykańskich.

Dłuższe przemówienie wygłosił Joseph E. Glynn z American Legion.

Do Prezydium Zjazdu powołano kolegów: E. Kleszczyńskiego jako przewodniczącego, S. Janakowskiego i E. Pankiewicza jako wiceprzewodniczących oraz S. Dobkiewicza jako sekretarza.

Zjazd powziął następujące uchwały:

### APEL DO KRAJU

Mysząc o Kraju, dokonując oceny jego wysiłków w walce z narzuconą mu okupacją potęg zaborczych, które od wieków nie uznają Boga i naturalnego ładu i harmonii w życiu międzynarodowym, deptały brutalnie i deptają dzisiaj prawo do egzystencji naszego Narodu — my byli żołnierze Polskich Sił Zbrojnych, zebrani na Pierwszym Zjeździe w Stanach Zjednoczonych, wyrażamy hołd i słowa pełne czci umęczonej Ojczyźnie;

w szczególności za postawę w obronie wolności Kościoła.

### UCHWAŁA W SPRAWIE ZJEDNOCZENIA EMIGRACJI POLITYCZNEJ

Pierwszy Walny Zjazd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Stanach Zjednoczonych odbył w dniach 6 i 7 czerwca 1953 roku w New Yorku stwierdzając, że główną podstawą czynnej akcji niepodległościowej o wyzwolenie Państwa Polskiego jest ciągłość prawna Naczelnych Władz Państwa Polskiego przebywających chwilowo na uchodźstwie.

Zjazd stwierdza, że naczelnym warunkiem celowej i skutecznej polityki jest zjednoczenie polskiego obozu niepodległościowego w oparciu o zasady legalizmu.

Zjazd udziela pełnego poparcia misji generała broni Kazimierza Sosnkowskiego zdążającej do tego zjednoczenia i apeluje z całym naciskiem do wszystkich polskich czynników politycznych, aby udzieliły poparcia tej misji.

Zjazd domaga się jak najszybszego stworzenia Rady i Rządu Jedności Narodowej i stanowczo przeciwstawia się wszelkim próbom odraczenia stwierdzając, że wszelka akcja przeciw powstaniu Rady i Rządu Jedności Narodowej jest działaniem na szkodę Narodu.

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Sejm kombatancki

(Dokończenie ze str. 1)

Nawiązując do cyfry legitymacji Skarbu Narodowego, podanej przez gen. Andersa, prezes Arciszewski stwierdził, iż zjednoczenie dałoby nam w oparciu o Polonię amerykańską milion takich legitymacji.

Prezes Arciszewski zakończył wezwaniem do zakończenia w pełni i oświadczył, iż Rada Polityczna dąży szczerze do porozumienia.

Dalszymi mówcami byli: prezes Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii, Wł. Donigiewicz oraz wiceprezes Zarządu Głównego SPK, B. Stypiński. Oświadczył on, iż rzesze kombatanckie nie przyjęłyby do wiadomości, iż do zjednoczenia politycznego może nie dojść.

## LIST GEN. SOSNKOWSKIEGO

Na Zjeździe miał przemówić również gen. Kazimierz Sosnkowski, jednakże nie przybył osobiście wysyłając tylko list, który został odczytany przez Prezydium.

Oto tekst listu gen. Sosnkowskiego:

„Zauję bardzo, że z powodu niedyspozycji nie mogę wziąć udziału w Waszym Zjeździe.

Wszystkim zebranym Kolegom i Towarzyszom broni przesyłam wyrazy pamięci i serdeczne żołnierskie pozdrowienia.

Jestem pewien, że obrady Wasze przebiegać będą w atmosferze koleżeńskich przyjaźni i pod znakiem zgodnego wysiłku w walce o nasze cele.

Zjazd Wasz odbywa się w okresie, gdy zjednoczenie polskiego obozu walki o niepodległość nabiera szczególnego znaczenia wobec niepokojącego rozwoju polityki światowej, który nakazuje nam wzmożenie czujności i umocnienie dyscypliny narodowej.

Pragnę dać wyraz memu uznaniu dla tych wszystkich, którzy mozolną swoją pracą uczynili SPK najliczniejszą oraz czołową organizacją społeczną, której członkowie o różnych nierezakomunikowanych politycznych wykazują niezmiennie wzajemne zrozumienie i solidarność w służbie dla Polski.

Drozy Koledzy! Wspomnienie wspólnie toczonych bojów, wspólnych klęsk i zwycięstw, wspólnej doli żołnierskiej wbrew złym losom, które rozprószyły braci naszą po całej kuli ziemskiej, spajają nas w jedną wielką rodzinę, gdzie wszyscy powinni miłować się i rozumieć siebie wzajemnie w pół słowa.

Nikt z Was, żołnierze Rzeczypospolitej nie pytał się na polu bitwy swoich współtowarzyszy, którzy tuż obok walczyli, ani o ich przekonania ani o ich przynależność partyjną. Odpowiedzią, zawsze gotową i jedną była ich krew płynąca z ran, odniesionych pod sztandarem, gdzie widniały słowa „Bóg, Honor i Ojczyzna”. Te trzy wielkie słowa są dla Was dotychczas i będą zawsze nadal wspólnym programem i drogowskazem. Nikt bodaj bardziej od Was nie jest powołany, by własnym przykładem i własną postawą wskazywać ogółowi polskiemu na obcy drogę do jedności, opartej o podstawy rozsądne i uczciwe, jedności prawdziwej, płynącej z ducha, z czystych źródeł bezinteresownej miłości dla Matki-Ojczyzny.

Tak widzę rolę Waszą aż do chwili, gdy rozlegnie się pobudka i wezwie Was pod Wasze stare, chwałą okryte sztandary bojowe, gdy dojrzeją warunki odnowienia Polskich Sił Zbrojnych na podstawach uwzględniających nasze święte prawa i

cele oraz naszą godność narodową.

Stowarzyszeniu Polskich Kombatanatów życzę rozkwitu, a Wam, Koledzy, uczestnicy Zjazdu pomyślnych wyników prac.

Po przerwie odbyła się część organizacyjna Zjazdu, o której przebiegu napiszemy w następnym numerze „Polski Walczącej”.

## NOWY ZARZĄD ODDZIAŁU

W niedzielę wieczorem odbyły się wybory nowych władz Oddziału. W wyniku tajnego głosowania przedstawiają się one następująco: prezes — Maciej Przedzrymirski, wiceprezesi — H. Zabielski, R. Zakrzewski, sekretarz — B. Domański, członkowie — J. Jezierski, A. Kraje-

## Władze SPK w Stanach Zjedn.

Zarząd Główny: prezes — St. Gierat, kapelan — ks. F. Tyczkowski, wiceprezesi — S. Jordaniński, M. Kowalewski i T. Popławski, sekretarz — J. Krzyżanowski, skarbnik — K. Gosławski, księgowy — J. Haniewicz, ref. opieki społecznej — M. Szyprowski, ref. oświatowy i kultury — T. Stokarski, ref. Kół Pań — H. Kwiatkowska, ref. Kół Przyjaciół — W. Malewicz.

Rada Naczelna: przewodniczący — gen. W. Kowalski, wiceprzewodniczący — S. Dworecki, E. Pankiewicz i S. Sokołowski, sekretarz — J. Zaprawa-Ostrołęcka, członkowie — Banasikowski, Dąbrowski, Drzewieniecki, Jeziorański, Kamiński, Latożyński, Łaszewski, Rogoziński, Szupak i Wagner oraz prezesi Kół.

Komisja Rewizyjna: przewodniczący — E. Kleszczyński, członkowie — Domaniewski, Kłosiński, Kruk, Polański i Sorla.

Sąd Koleżeńcki: przewodniczący — Z. Liżyński, członkowie — Chałko, Dziadek, Kepiński, Larys, Przyłuski, Szemborowicz, Zieliński.

## DEPESZE

### Prezydent August Zaleski

Pierwszy Walny Zjazd Stowarzyszenia Polskich Kombatanatów w Stanach Zjednoczonych przesyła Panu, Panie Prezydencie, wyrazy czci i hołdu, jako konstytucyjnej Głowie Państwa Polskiego i stwierdza, że żołnierze Polskich Sił Zbrojnych, przebywający w Stanach Zjednoczonych wierzą, iż zachowanie ciągłości prawnej Władz Państwa Polskiego stanowi podstawę walki o wyzwolenie.

### General Władysław Anders

Pierwszy Walny Zjazd Stowarzyszenia Polskich Kombatanatów w Stanach Zjednoczonych przesyła Panu, Panie Generale, jako Generalnemu Inspektorowi Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie, wyrazy żołnierskiego oddania i zapewnienia, że wszyscy jesteśmy gotowi stanąć w razie potrzeby w szeregu niezależnej Armii Polskiej, aby podjąć czynną walkę o wyzwolenie Polski, w oparciu o gwarancje, zapewniające uszanowanie słusznych praw Narodu i Państwa Polskiego.

### General Kazimierz Sosnkowski

Pierwszy Walny Zjazd Stowarzyszenia Polskich Kombatanatów w Stanach Zjednoczonych przesyła Panu, Panie Generale, serdeczne wyrazy żołnierskiego oddania i najgorętsze życzenia pomyślnej misji zjednoczenia. Pragniemy zapewnić Pana Ge-

wski, S. Szadkowski, M. Szczypiorski i A. Szczypiorski.

Na stanowisko prezesa wysunięto dwie kandydatury. Kol. Przedzrymirski otrzymał 108 głosów, kol. Piazak — 68.

## DELEGACI NA ZJAZD SIERPNIOWY

Delegatami na Walny Zjazd SPK w sierpniu br. wybrani zostali następujący koledzy: J. Zaba, W. Quirini, S. Soboniewski, S. Wasik, B. Domański, W. Sikorski, T. Perucki, M. Przedzrymirski, W. Pawlik, S. Lis, A. Marchand, S. Czapliski, Z. Jasiński, S. Raczek, T. Korycki, A. Treszka, R. Zakrzewski, A. Krajewski, D. Maciejko, J. Piazak, W. Zaczeniuk, W. Krzakowski, A. Szczypiorski, A. Leszczyc Skarszewski.

nerała, że szeregi żołnierskie stoją solidarnie za Panem, Panie Generale, w Jego misji zjednoczeniowej, której powodzenie uważamy za naczelny warunek skutecznej i celowej akcji polskiej o wyzwolenie Kraju.

Honorable Dwight D. Eisenhower  
President of the United States of America  
The White House  
Washington, D.C.

We Veterans of the Polish Armed Forces in Exile who fought in the Second World War at the side of the glorious American Armed Forces, assembled at our first convention on June 6 and 7 in New York, send you, Mr. President, our respectful greetings.

We firmly believe that the liberation of enslaved nations behind the iron curtain which you proclaimed in your memorable address of February 2, will be achieved under your active leadership. The United States of America are the main bastion of Liberty and Democracy and the hope of all freedom loving people.

## Nagrody Oddziałów Wartowniczych dla wydawców, grafików i bibliofilów

Dnia 5 czerwca br. odbyło się w Instytucie im. Wł. Sikorskiego rozdanie nagród ufundowanych przez Oddziały Wartownicze w Niemczech. Dzięki powiększeniu nagród z 200 na 300 funtów można było powiększyć ich ilość. Prof. Stanisław Stroński złożył podziękowanie Oddziałom Wartowniczym i p. płk. Franc. Sobolcie i przedstawił orzeczenie Jury, delegowanej przez Zw. Pisarzy Polskich na Obczyźnie.

Nagrody otrzymali: Samuel Fryderyk Tyszkiewicz, „lew współczesnego drukarstwa polskiego“ otrzymał £ 100 w 25-lecie działalności „Oficyny Florenckiej“, dwu ludzi z „Oficyny Poetów i Malarzy“ Czesław Bednarczyk, jej założyciel i jeden z pierwszych pracowników i artysta grafik Stanisław Gliwa otrzymali £ 70 i £ 30. Gliwa stworzył również niedawno swe własne wydawnictwo: Officina Tipografica“. Franciszek Prohaska — grafik działający na terenie paryskim, twórca drzeworytów do szeregu książek otrzymał £ 25.

Anatol Girs, który powołał do życia w Detroit USA „Oficynę Warszawską na Obczyźnie“ otrzymał £ 25, Bogdan Gajewicz z Paryża za wydanie „Brewiarza

Dnia 31 maja w Brukseli odbył się Zjazd Oddziału SPK Belgia przy udziale 25 delegatów, reprezentujących 11 Kół i 2 Okręgi (Limburgia i Charleroi).

Nabożeństwo na intencję Zjazdu odprawił w polskiej kaplicy ks. Brzezina i w zastępstwie nieobecnego rektora Misji Ks. Kubsza złożył życzenia Zjazdowi. Obrady zagał prezes zastępcy zarządu Oddziału kol. Leon Fluder. Życzenia owocnych obrad Zjazdowi złożył dr Brzozowski, delegat rządu. W imieniu władz głównych SPK przemówienie wygłosił przybyły z Londynu członek Zarządu Głównego SPK, kol. Adam Treszka. Podkreślił on, że Stowarzyszenie Polskich Kombatanatów, grupujące b. żołnierzy drugiej wojny światowej, jest organizacją powściągniętą, demokratyczną i działającą w całym wolnym świecie. SPK realizując swoje cele statutowe kładzie nacisk przede wszystkim na akcję utrzymania przy polskości rozproszonych wśród obcych po całym świecie Polaków. Bardzo wielką wagę organizacja przywiązuje do tworzenia polskich ośrodków i prowadzenia akcji nauczania dzieci i młodzieży. W Belgii SPK jest tą organizacją, która skupia w sobie zarówno starą emigrację, jak powojenne uchodźstwo. Dzięki wspomnianym wyżej przymiotom, w organizacji panuje bratnia atmosfera wytworzona dążeniem do wspólnego wszystkim Polakom celu. W Stowarzyszeniu Polskich Kombatanatów jest miejsce dla wszystkich b. żołnierzy, bez względu na ich przekonania polityczne i bogłądy. W imieniu Związku Polaków życzenia Zjazdowi złożył p. Dehnel.

Jednym z pierwszych punktów programu było udekorowanie Złotym Krzyżem Zasługi kol. Leona Fludera za jego pracę dla dobra sprawy polskiej na terenie Belgii. Aktu tego dokonał dr Brzozowski, a kol. Treszka w imieniu Zarządu Gł. SPK złożył dekorowanemu gratulacje, podkreślając jego zasługi położone dla SPK i Polonii w Belgii.

W części organizacyjnej wybrano prezydium Zjazdu w następującym składzie: przewodniczący inż. M. Seidenbeutel, zastępcy przewodniczącego kol. Dehnel i Dropiński, sekretarz kol. Drożdżyniak. Sprawozdanie z prac ustępującego Zarządu złożyli koledzy: prezes Fluder, wiceprezes Piątkowski (kontakty z Belgami), sekretarz Marski (sprawozdanie BIP-u), skarbnik W. Grabowski i kierownik czołówki filmowej Pasternak oraz w imieniu Komisji Rewiz. Wilczyński. Po sprawozdaniach odbyła się ożywiona dyskusja, w której delegaci poruszali sprawy organizacyjne oraz wysuwalni postulaty w kierunku usprawnienia działalności Zarządu Oddziału w Belgii.

Po udzieleniu absolutorium odbyły się wybory nowych władz. Zarząd wybrano w następującym składzie: koledzy: prezes kpt. Piątkowski, wiceprezesi Fluder i Gopold, sekretarz Dropiński, skarbnik Grabowski, członkowie zarządu Chrobak i Marcin, Komisja Rewizyjna: Wilczyński, Staszak, Dehnel oraz zastępcy Kułaczkowski i Koleszki. Sąd Koleżeńcki: Łapczyński, Czabański, Drożdżyniak, Seidenbeutel i Kuźnier. Delegaci na Zjazd Główny SPK w Londynie Dehnel i Chrobak. W dalszej części zebrania uchwalono program pracy, który streszcza się głównie do dążenia do powiększenia ilości członków SPK, opieki nad młodzieżą i utrzymania Domu Polskiego w Brukseli.

W kilka dni po wyborze na prezesa nowego Zarządu kol. Jerzy Maria Piątkowski zmarł nagle.

**MATERIAŁY OŚWIATOWE SPK. DZIAŁ ODCZYTÓW NOWOŚĆ. STERAN ŁOCH-TIN: Metody sowietyzacji w krajach Europy środkowo-wschodniej. Cena 1/-**  
**GLOSSATOR: Państwo i partia w Polsce. Cena 1/-**  
**Przesyłka 3 d. Do nabycia: SPK, 18, Queen's Gate Terrace, London, S. W. 7 i wszystkie księgarnie polskie.**

dyplomatycznego ojca Baltazara Gracjana“ £ 10 a „Księga pamiętkowa Juliusza Słowackiego“ £ 40.

Celem nagród, jak prof. Stroński ogłosił, było poparcie polskiej twórczości na obczyźnie i wyróżnienie za wybitne osiągnięcia w dziedzinie wydawnictw książkowych polskich. Wzięto pod uwagę książki nie obliczone na zysk i opłacalność, ale wyłącznie wydawnictwa książek pięknych z wkładem własnej pracy, książek, które są świadectwem oglądy społeczeństwa. Nie nagrodzono pięknych pism harcerskich „Znicz“ i „Ogniwa“ z braku funduszy, ale jak prof. Stroński zaznaczył, w pełni na to zasługiwały a ponadto ograniczono się do wydawców-artystów.

Kolejno omówił twórczość Tyszkiewicza p. dr Teslar, historyk z Paryża w polszczyźnie 17-wiecznej.

Następnie dr Tymon Terlecki ukazał nam sylwetki nagrodzonych, uwypuklając specjalnie działalność „Oficyny Poetów i Malarzy“. Plejada nagrodzonych to ludzie, których burza wojenna wygnała na obczyznę, na której pozostali z własnej woli,

by protestować i walczyć z przemocą.

Ich rękodzielnicza praca, która wzbogaca nas o dzieła sztuki, dziś zostaje nagrodzona z pieniędzy wielu tych, którzy dali swój grosz w zrozumieniu potrzeb kultury polskiej. Wzrasta poziom wydawnictw polskich nieustannie, co obserwujemy w wydawnictwach Veritasu, Gryfu i Instytutu Literackiego w Paryżu. Jest to duży wpływ tych rzemieślników piękna, których obecnie nagrodzono.

Kolejno nastąpiło otwarcie wystawy zajmującej gablotki jednej z sal Instytutu, gdzie licznie zebrana publiczność podziwiała arcydzieła sztuki, dobrego smaku i pracowitości Samuela Tyszkiewicza w językach: polskim, włoskim i francuskim.

S. Legeżyński

## Poszukiwania

SZEDIWY JÓZEF, urodz. w Brodach dnia 1921 r., syn Józefa i Katarzyny, był internowany w Szwajcarii w obozie „Camp de Zwillingen“, skąd 17 maja 1945 r. wyjechał do Francji. Poszukuje brata: Szewiwy Jan, 55, Princess Rd., Birmingham 5.